

Ewangelia na sobotę: Modlitwa chrześcijanina- modlitwą serca

Komentarz do Ewangelii z soboty 3 tygodnia Wielkiego Postu. «A celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi, mówiąc: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!”».

Przedstawiając się z pustymi rękoma, z obnażonym sercem i uznając siebie za grzesznika celnik wskazuje nam warunek konieczny, aby otrzymać przebaczenie od Pana.

Ewangelia (Łk 18, 9-14)

Jezus opowiedział niektórym, co dufni byli w siebie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść:

«Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdyerocy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”.

A celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi, mówiąc: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!”

Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa,

będzie poniżony, a kto się uniża,
będzie wywyższony».

Komentarz

Dwóch ludzi przyszło do świątyni,
żeby się modlić.

Pierwszy pozornie zwraca się do
Boga, a jego modlitwa ma być
dziękczynieniem skierowanym ku
Niemu, ale w rzeczywistości jest
ukazaniem własnych zasług. Patrzy
na siebie, modli się do siebie samego.

Choć znajduje się w świątyni, nie
odczuwa potrzeby kłaniania się
przed Bożym majestatem; stoi, czuje
się pewien.

Zamknięty w sobie, gardzi
wszystkimi, którzy nie są tacy jak on.

Jest niezdolny modlić się sercem,
niezdolny badać je, aby ocenić swoje
myśli, uczucia, i pozwolić Bogu, aby
zjął z niego wszelką arogancję i
hipokryzję.

Natomiast celnik, ten drugi, zjawia
się w świątyni w duchu pokornym i
skruszonym.

Jego modlitwa jest bardzo krótka:
„Boże, miej litość dla mnie,
grzesznika!”. Nic więcej.

O ile faryzeusz o nic nie prosi,
ponieważ już wszystko miał, to
celnik tylko może zebrać o Boże
miłosierdzie.

Szuka samotności i ciszy, aby spotkać
się z Bogiem.

Przedstawiając się z pustymi rękoma,
z obnażonym sercem i uznając siebie
za grzesznika celnik wskazuje nam
warunek konieczny, aby otrzymać
przebaczenie od Pana.

Droga modlitwy staje się w ten
sposób drogą ku naszemu sercu,
gdzie spotyka nas Bóg i mówi do nas.

Luis Cruz // Zdjęcie: Umit Bulut -
Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/
sobota-3wielkipost/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/gospel/sobota-3wielkipost/) (08-08-2025)